

Implikacje teologicznomoralne adhortacji *Amoris laetitia*. Sprawozdanie ze zjazdu Stowarzyszenia Teologów Moralistów (Nysa, 11-13 czerwca 2017)

Stało się już tradycją, że w połowie czerwca na dorocznym zjeździe spotykają się członkowie Stowarzyszenia Teologów Moralistów. W dniach 11-13 czerwca 2017 roku odbywał się on w Diecezjalnym Domu Formacyjnym w Nysie i przebiegał pod hasłem „Implikacje teologicznomoralne adhortacji *Amoris laetitia*”. Jak wskazał we wprowadzeniu do konferencji ks. prof. dr hab. Marian Machinek, wybór tematu był nieprzypadkowy. Polskie środowisko teologów moralistów wrażliwe na nauczanie Kościoła chce szczerze wejść w temat. Sytuacja jest bowiem bezprecedensowa. Pojawiło się wiele interpretacji tego tekstu mających wpływ na rozwój praktyki.

W ramach konferencji zostały zorganizowane cztery sesje naukowe. Pierwsza z nich została zatytułowana „*Amoris laetitia*” – kontynuacja czy nieciągłość w nauczaniu Urzędu Nauczycielskiego Kościoła?, a głos zabrali dwaj teologowie moraliści reprezentujący różne środowiska.

Ksiądz prof. Eberhard Schockenhoff wskazał, że nauczanie Franciszka opiera się na metaforach, a posynodalną adhortację cechuje nowy język, styl i argumentacja. Zamiast obiektywistycznej istoty preferuje odpowiadającą Ewangelii praktyczną teologię, co prowadzi do sceptycyzmu wobec kompleksowej regulacji sytuacji duszpasterskiej. Dotychczasowe nauczanie na temat małżeństwa było idealizowane i nie mogło stać się pomocą dla wiernych. Jego celem zaś powinno zostać wzmocnienie osobistej umiejętności rozeznawania. Rozróżnienie sytuacji przeciwstawia się logice marginalizacji. Już Jan Paweł II wskazywał na różne okoliczności, choć podtrzymał generalny zakaz przystępowania do Komunii Świętej dla osób żyjących w kolejnych związkach. Prelegent podkreślił jednak, że nie wszyscy znajdujący się w sytuacji nieregularnej żyją w grzechu. Owo stwierdzenie zostało oparte na nauce św. Tomasza z Akwinu o źródłach moralności ze szczególnym uwzględnieniem intencji i okoliczności. Norma może zatem prowadzić do różnych wniosków praktycznych. Istnieje więc konieczność rozeznania na forum wewnętrznym. Wystąpienie zostało zakończone pytaniem, czy w ogóle życie w powtórny związek w miłości, wierności i trosce może być w cudzołóstwie, jeśli małżeństwo rozumie się jako wzajemny dar, a nie jako kontrakt.

Jako drugi głos zabrał ks. prof. Livio Melina. Wskazał, że w refleksji nad adhortacją nie można się skupiać tylko na kwestii osób żyjących w nowych związkach, choć budzi ona największą uwagę. Obecna doktryna jest oparta na Biblii, Tradycji oraz Magisterium. Papieski dokument zaś nie potwierdza możliwości wprowadzenia praktyki

przeciwnej. Podkreślono, że ewentualnym zmianom mogą podlegać jedynie normy kościelne, a nie Boże, do których zalicza się naturę sakramentów. Pomoc sakramentalna jest zaoferowana każdemu, nawet wtedy gdy nie może zakończyć się rozgrzeszeniem po wyrażeniu skruchy i zmianie życia. Proponowane przez niektórych zmiany w zakresie doktryny i dyscypliny nie byłyby przejawem miłosierdzia, lecz uczyniłyby działalność duszpasterską całkowicie niepotrzebną. Duszpasterstwo wykorzenione z doktryny i liturgii byłoby jedynie strategią ludzkiej perswazji. Zaproszenie do rozeznawania poszczególnych sytuacji nie może stanowić zmiany paradygmatu.

Ksiądz prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski wygłosił wykład *Nierozzerwalność małżeństwa w kontekście wiary w „Amoris laetitia”*. Wskazał, że małżeństwo jest sakramentem miłości i pierwotną formą spotkania z Bogiem i Jego wolą. Trzeba więc ontologiczną wizję interpretować w sposób personalistyczno-symboliczny. Nie wystarczy odwoływać się do nierozzerwalnego węzła małżeńskiego. Trzeba uwzględnić także prawdę o kruchych małżeńskich więzach. Nie można jednak na tym poprzestać. Powoływanie się bowiem jedynie na słabość człowieka byłoby w gruncie rzeczy obrazą personalistycznego podejścia. Teologia moralna musi bronić małżeńskiej przysięgi jako zobowiązania do wierności i twórczej obecności w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Nie może ona stać się tylko deklaracją czy życzeniem. Trzeba jednak pamiętać, że ślubujący ludzie żyją w kondycji pożądlivosti. Na straży nierozzerwalności stoi sumienie. Pozwala ono odkrywać wolę Boga względem węzła, jest świadkiem prawa moralnego i zapobiega pokusie banalizacji miłosierdzia.

Ojciec prof. dr hab. Andrzej Derdziuk podjął temat *Problematyka grzechu w „Amoris laetitia”*. Terminologia związana z grzechem pojawia się w tekście kilkadziesiąt razy. Ma to miejsce przede wszystkim w cytatach. Brakuje ukazania jego teologicznego rozumienia. Dominuje raczej podejście psychologiczne i socjologiczne. Papież dostrzega rzeczywistość grzechu, ale unika odniesień do konkretnego czynu, co sprawia, że akcent pada na grzech społeczny. Charakterystyczny jest sposób traktowania grzeszników. Dokument jest przecież adresowany także do tych, którzy nominalnie są w Kościele, a żyją w skrajnie zsekularyzowanym społeczeństwie. Dlatego podkreśla niezmienność, dopuszczając nowy sposób traktowania. Jest to próba rozumienia osób, które nie znają nauczania Kościoła.

Ksiądz prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz wygłosił referat *Kreatywne sumienie w „Amoris laetitia”*? Choć owo określenie nie pada *expressis verbis*, to jednak krytyczna lektura pozwala stwierdzić odwołanie się do tej rzeczywistości. Dokument jest kontynuacją referatu kard. Waltera Kaspera. Punktem wyjścia jest nie sfera doktrynalna czy kairologiczna, lecz antropologiczne korzenie, czyli uznanie człowieka za rzeczywistość niepowtarzalną, osadzoną w zsekularyzowanej rzeczywistości. W świetle nauczania Synodu małżeństwo pojmowane jest jako ideał, a nie sakrament. W adhortacji pojawia się dużo odwołań do okoliczności łagodzących. Następuje więc zbliżenie do etyki egzystencjalistycznej, która nadaje sytuacji moc normatywną i stanowi podstawę normowania obiektywnego. Zdaniem prelegenta, mamy także do czynienia ze zrównaniem okoliczności z sytuacją etyczną.

Ksiądz dr hab. Krzysztof Gryz podjął temat *Prawo stopniowości* w „*Amoris laetitia*”. Rozpoczął od ukazania historii tego zagadnienia, które wiąże się z Synodem z 1980 roku. Pojawiły się dwa sposoby jego interpretacji. Normatywna zakłada, że norma zachowuje charakter uniwersalny, choć jej wypełnienie może być stopniowe. Egzystencjalna zaś podkreśla, że człowiek znajduje się w sieci dynamicznych powiązań. Normy zatem są wtórne i odgrywają rolę pedagogiczną. Obiektywne prawo musi być skonkretyzowane w sumieniu, które jest decydentem, a prawo może obowiązywać tylko tych, którzy są w stanie je wypełnić. Prelegent podkreślił, że Kościół nie może zrezygnować z ukazywania ideału małżeństwa, który zawarty jest w Bożym planie, a rozeznawanie nie może prowadzić do jego pomniejszenia. Prawo Boże jest darem. Musi zatem zostać zachowane w całej integralności.

Zwieńczeniem sympozjum były sesje grupowe, które zostały zorganizowane po raz pierwszy. Pozwoliły one wziąć czynny udział w konferencji większej liczbie uczestników. Zostało podjęte szerokie spektrum zagadnień, począwszy od aspektów historycznych rozwiązywania sytuacji nieregularnych w Kościele, przez ukazanie poglądów Karla Rahnera i Josepha Ratzingera, a skończywszy na zagadnieniach szczegółowych, takich jak edukacja seksualna czy rola towarzyszenia małżonkom.

Podczas sympozjum odbyło się także walne zebranie Stowarzyszenia Teologów Moralistów. Podjęto sprawy bieżące związane z przyjęciem sprawozdania z działalności Zarządu, ustaleniem tematyki i miejsca przyszłorocznego spotkania oraz prezentacją działalności poszczególnych ośrodków naukowych. Uczestników konferencji odwiedzili przedstawiciele Konferencji Episkopatu Polski, bp Damian Bryl oraz abp Andrzej Czaja, którzy przewodniczyli Mszy Świętej i wygłosili okolicznościową homilię. Kolejny już zjazd był nie tylko okazją do wymiany poglądów, ale też doskonałą sposobnością do wzajemnego poznania i integracji środowiska polskich teologów moralistów.

KRZYSZTOF SMYKOWSKI KS. DR, asystent przy Katedrze Bioetyki Teologicznej w Instytucie Teologii Moralnej KUL; e-mail: ksmykowski@kul.pl